

Edin Dzeko, napastnik Romy, przed spotkaniem reprezentacji narodowej Bośni, udzielił wywiadu dla 'Face TV', opowiadając o mijającym sezonie i swojej przyszłości. Oto co powiedział:

Dlaczego nie przeniósłeś się do Chelsea?

- Po mojej przygodzie z Manchesterem City, nie byłem gotowy, ostatniej zimy, aby przenieść się do Chelsea, więc postanowiłem zostać w Romie. Był to bardzo skomplikowany okres, w którym jak zwykle powiedziano wiele nieprawdziwych rzeczy. Tak wiele myśli przeszło mi wtedy przez głowę, ale nie byłem pewien niczego w tamtym momencie.

Twoja przyszłość?

- Teraz mam do rozegrania dwa mecze z drużyną narodową Bośni i wtedy zobaczymy, co się stanie. Mam jeszcze dwa lata kontraktu, więc muszę też zapytać o swoją przyszłość Romę. Chcę dawać z siebie wszystko, w każdym meczu, w którym gram, i chcę angażować się stuprocentowo na treningu. Kiedy tego nie robię, mam w sobie wiele samokrytyki.

Milan?

- Kiedy bawiłem się jeszcze w koszulce Zielonicy, moim marzeniem było grać w Milanie. Po wygraniu tytułu z Wolfsburgiem byłem bardzo blisko przejścia do Milanu, ale niemiecki zespół nie chciał mnie puścić. Ale na szczęście moja kariera poszła w dobrym kierunku i teraz jestem bardzo szczęśliwy w Romie.

Bardzo żałujemy tej Ligi Mistrzów ...

- Przeciwko Barcelonie byliśmy super, w półfinale przeciwko Liverpoolowi nie byliśmy w stanie dotrzeć do finału z powodu pierwszego, zepsutego meczu na Anfield. Być może nie jesteśmy jeszcze świadomi okazji, którą straciliśmy: strzelając 6 bramek w półfinale, nie udało nam się dotrzeć do finału. Salah był dobry w Romie, ale teraz eksplodował. Skierowaliśmy go na właściwą drogę.

Twoje dzieciństwo w Sarajewie?

- Moje życie i moja kariera są bardzo interesujące, można by zrobić o tym film. Wiele osób mówi mi, żebym napisał autobiografię, ale nie sądzę, że to już ten czas. Podczas i po wojnie było wiele opowiadań o mnie, ale na szczęście moi rodzice byli zawsze blisko mnie. Nie było łatwo żyć podczas wojny w Sarajewie, ale zawsze starałem się dawać z siebie maksimum. Teraz mógłbym odnaleźć się, niosąc ludziom pomoc humanitarną. Nikogo nie obwiniam za przeszłość a tamte historie mojego życia, tylko mnie motywowały.

Autor: CanisLupus